

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/konkursy-i-nagrody/nagroda-kustosz-pamieci/2017/40281,Kustosze-Pamieci-Narodowej-odebrali-na-Zamku-Krolewskim-honorowe-wyroznienia-Ins.html>
17.04.2024, 04:18

Kustosze Pamięci Narodowej odebrali na Zamku Królewskim honorowe wyróżnienia Instytutu

Nagroda za szczególny wkład w upamiętnianie historii Narodu Polskiego w latach 1939-89













[Lech Kaczyński](#) został pośmiertnie uhonorowany w piątek, 26 maja 2017, nagrodą IPN „Kustosz Pamięci Narodowej”. To 16. edycja wyróżnienia przyznawanego za aktywne upamiętnianie historii narodu polskiego w latach 1939-89.



„Dziedzictwo Lecha Kaczyńskiego to m.in. idea odpowiedzialności państwa za badanie, ochronę i popularyzację naszej narodowej historii. To prawda historyczna pojmowana jako jeden z celów bieżącej polityki władz Rzeczypospolitej, a także budowa stołecznego Muzeum Powstania Warszawskiego, odznaczenia państwowe dla zapomnianych bohaterów zmagających się z komunistycznym zniewoleniem, przywracanie pamięci o Polakach ratujących Żydów z rąk niemieckich okupantów” – napisał prezydent Andrzej Duda w liście odczytanym przez podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Wojciecha Kolarskiego podczas uroczystości wręczenia nagród na Zamku Królewskim w Warszawie.

„Bywały chwile, gdy przetrwanie Polski i polskości stało pod znakiem zapytania. Zawsze jednak znajdowali się wśród nas ci, którzy chcieli i potrafili owe kryzysy zażegnać, nierzadko kosztem wielkich poświęceń, aż po ofiarę życia” – napisał Duda. „Co było najważniejszym źródłem ich żarliwej miłości ojczyzny? Jak wychowywać młodych, aby stawali się zaangażowanymi i dojrzałymi patriotami? Odpowiedzi na te pytania wydają się niezmiennie już od wieków: podstawą jest przekaz rzetelnej wiedzy o polskiej historii – historii wielkiej, bogatej, inspirującej; budzącej dumę z dokonań naszych narodowych bohaterów” – podkreślił.

Wyróżniając prezydenta Lecha Kaczyńskiego, kapituła nagrody przychyliła się do opinii wnioskodawcy – Muzeum Powstania Warszawskiego, że „profesor Lech Kaczyński był pierwszym polskim politykiem, który przykładął dużą wagę do aktywnej polityki historycznej w realiach współczesnego państwa. Odegrał kluczową rolę dla zmiany klimatu i ponownego zainteresowania Polaków historią”.

Nagroda zostanie przekazana Marcie Kaczyńskiej, córce Lecha i Marii Kaczyńskich, która nie mogła być obecna na piątkowej uroczystości.

W Sali Wielkiej Zamku Królewskiego odczytany został również list od premier Beaty Szydło. „Z szacunkiem pochylamy się dziś nad dokonaniem śp. prof. Lecha Kaczyńskiego, prezydenta RP (...) przywołujemy jego apele o przywracanie prawdy historycznej, która jest fundamentem budowania ładu państw. Podziwiamy jego aktywność, związaną z przywróceniem znaczenia edukacji historycznej, oraz troskę o zainteresowanie Polaków naszą narodową historią” – napisała premier. „Państwa praca jest jedną z najszlachetniejszych przysług, którą można wyświadczyć nam wszystkim” – zwróciła się do uhonorowanych tytułem.

Nagrodą „Kustosz Pamięci Narodowej” wyróżniony został w tym roku także [Janusz Wasylkowski](#) – badacz i popularyzator dziejów Lwowa, założyciel Instytutu Lwowskiego, redaktor naczelny „Rocznika Lwowskiego”. Pismo to stanowi płaszczyznę debaty nad lwowskim dziedzictwem oraz nad sposobami zachowania pamięci o wybitnych lwowiakach. Regularne wydawanie periodyku miało kluczowe znaczenie dla zachowania pamięci o polskim dziedzictwie kulturowym we Lwowie.

Za kultywację polskości z dala od ojczyzny uhonorowano [ojca Antoniego Herkulana Wróbla](#) z zakonu bernardynów z Argentyny, który od ponad 50 lat dokumentuje dzieje tamtejszej Polonii, poświęca się pracy na rzecz rodaków, ale i wspiera działalność miejscowego duchowieństwa oraz pomaga ubogim i potrzebującym Argentyńczykom. Po latach ojciec Herkulan charakteryzował swą działalność jako „sianie ziarna duszpasterskiego w polskie ośrodki, polskie organizacje, wśród Polaków, do których wysłał go zakon i Kościół”.

Wśród nagrodzonych instytucji znalazło się [Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej](#) – działające nieprzerwanie od 1921 roku w USA zrzeszenie polskich kombatantów i osób zaangażowanych w upamiętnienie Polaków walczących w obu wojnach światowych. Geneza Stowarzyszenia wiąże się z ochotniczą służbą przedstawicieli amerykańskiej Polonii w armii polskiej we Francji w czasie I wojny światowej. Tak zwana „Błękitna Armia” – nazywana w ten sposób od koloru mundurów – powstała w 1917 roku za sprawą gen. Józefa Hallera, a w jej szeregi weszło ok. 20 tys. ochotników z USA i Kanady. Dzięki „Błękitnej Armii” – przypomniał odbierając nagrodę przyznaną przez IPN komendant SWAP Wincenty Knapczyk – która po I wojnie wraz z całym wyposażeniem i uzbrojeniem przedostała się do odrodzonej Polski, aby wziąć udział w walce o granice, możliwe było m.in. pokonanie bolszewików w 1920 roku.

Docenione zostało również wrocławskie [Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów](#), dokumentujące i upamiętniające tragiczny los Polaków, którzy w latach 1943–45 padli ofiarą zbrodni popełnionych przez OUN i UPA. Jak tłumaczył prezes Stowarzyszenia Szczepan Siekierka, jego „starania zmierzają do upamiętnienia ofiar ludobójstwa, ustalenia ich nazwisk oraz należytego upamiętnienia”. Za jeden z przejawów dążeń do prawdy historycznej uznał ustanowienie przez Parlament dnia 11 lipca (tego dnia UPA

zaatakowała ok. 100 miejscowości na Wołyniu) – Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa, dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej.

Uhonorowani odebrali nagrody – statuetki – z rąk Jarosława Szarka, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

– My jesteśmy coś dłużni temu pokoleniu, wam wszystkim, którzy – niekiedy samotnie, w wielkiej obojętności, bez pomocy państwa polskiego – przechowywaliście ten bezcenny depozyt naszej wielkiej, dumnej historii, naszej niepodległości – zwrócił się do laureatów prezes IPN. Jak ocenił, „największym zadaniem na najbliższe lata jest uhonorowanie bohaterów z roku 1920”. Przytoczył też wspomnienie i słowa papieża Jana Pawła II, który – urodzony w maju 1920 roku – w rozmowie z weteranami walk z bolszewikami przypomniał im o tym, że przyszedł na świat, gdy trwała ich walka o ocalenie kraju.

Ustanowienie Nagrody „Kustosz Pamięci Narodowej” to pomysł Janusza Kurtyki i jego współpracowników – wówczas z krakowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Główną ideą, która przyświecała inicjatorom nagrody honorowej IPN, było nagradzanie osób i organizacji, które przed utworzeniem Instytutu działały na rzecz gromadzenia materiałów z dziejów polskiej konspiracji czasu wojny, Polskiego Państwa Podziemnego, a także powojennego antykomunistycznego podziemia niepodległościowego i opozycji.

Laureaci dziękowali za docenienie ich wysiłków. Szczepan Siekierka ze Stowarzyszenia Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów mówił o tym, że od roku w państwie polskim wreszcie zmieniła się polityka i podejście do uhonorowania ofiar UPA. – W minionych latach fałszywie zakładano, że prawda historyczna o ukraińskich zbrodniach miałyby szkodzić polskiej racji stanu – powiedział. – Dzisiejsza nagroda Kustosza dla Stowarzyszenia, jakie reprezentuję, to ukoronowanie naszej wieloletniej pracy.

IPN/PAP